

XXVI Dzień Papieski
Św. Jan Paweł II. Uczeń-misjonarz.
XXVIII niedziela zwykła, cykl A

Rozważania Różańcowe
Część chwalebna

Przeżywamy dziś w Kościele polskim XXVI Dzień Papieski pod hasłem: „Święty Jan Paweł II. Uczeń-misjonarz”. Celem tego dnia jest powrót do nauczania świętego Jana Pawła II. W tym roku staramy się zgłębić myśl papieża odnośnie ewangelizacyjnej misji chrześcijan w świecie. Odmawiając modlitwę różańcową, będziemy przyglądać się różnym wymiarom owej misji, przypominając sobie wskazania papieża Polaka.

Tajemnica I - Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Według relacji Jana Ewangelisty, tamtego dnia wieczorem Chrystus stanął pośrodku grupy wystraszonych uczniów. Apostołowie ucieszyli się z faktu, że Jezus żyje, że wrócił do nich, że przyniósł ze sobą doświadczenie pokoju... Ale Mistrz przyniósł coś jeszcze: misję. Właśnie tamtego wieczoru powiedział do uczniów: „Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam (J 20, 21)”.

Decyzja Jezusa może rodzić pytania: jak można posłać uczniów, którzy zawiedli Mistrza? Jak można posłać tych, którzy pełni lęku zamknęli się przed światem?

Odpowiedź przynoszą czyny Jezusa: przebaczenie i pokój, którego udziela w misterium Zmartwychwstania. Właśnie dlatego, że przyszedł, że przebaczył, że przezwyciężył lęk uczniów, teraz może ich posłać. Ponieważ doświadczyli efektów obecności Zmartwychwstałego, uczniowie są gotowi stać się misjonarzami.

Jan Paweł II pisał w swojej pierwszej Encyklice: „Jezus Chrystus jest stałym początkiem i nieustającym ośrodkiem Misji, jaką Sam Bóg skierował do człowieka. (...) A jeśli Misja ta zdaje się napotykać we współczesnej epoce na opory większe niż kiedykolwiek, to okoliczność ta również świadczy o tym, że jest ona w tej epoce bardziej potrzebna i bardziej — pomimo oporów — oczekiwana niż kiedykolwiek (*Redemptor hominis*, 11)”.

Jeśli spotkałeś Zmartwychwstałego, jeśli doświadczyłeś od Niego przebaczenia i pokoju, jesteś gotowy, by zostać Jego misjonarzem. Za oporem świata kryje się głębokie pragnienie przebaczenia i pokoju. Skoro masz je od Zmartwychwstałego, pozwól, by On przekazał je innym przez przykład Twojego życia.

Tajemnica II - Wniebowstąpienie Pana Jezusa

„Jak Apostołowie po wniebowstąpieniu Chrystusa, Kościół winien zgromadzić się w Wieczerniku z Maryją, Matką Jezusa, by błagać o Ducha Świętego i otrzymać moc i odwagę do wypełnienia nakazu misyjnego. My również potrzebujemy, o wiele bardziej niż Apostołowie, by Duch nas przemienił i prowadził. (...) U progu trzeciego tysiąclecia cały Kościół wezwany jest do głębszego przeżywania tajemnicy Chrystusa i pełnej wdzięczności współpracy z dziełem zbawienia. Czyni to z Maryją i tak jak Maryja, która jest dla niego Matką i wzorem: jest Ona wzorem macierzyńskiej miłości, jaka powinna ożywiać wszystkich tych, którzy w dziele misyjnego apostołstwa Kościoła współpracują nad odrodzeniem człowieka (*Redemptoris missio*, 92)”.

Tak pisał Jan Paweł II w 1990 roku. Dzisiaj jesteśmy już dawno za progiem trzeciego tysiąclecia. Możemy więc zastanawiać się czego nauczyliśmy się od Maryi, pokornej Służebnicy Boskiego Syna. Tamta pierwsza Nowenna przed Zesłaniem Ducha Świętego, przeżywana w obecności Maryi, zaowocowała wśród uczniów koniecznością uzupełnienia grona misjonarzy. Święty Piotr mówił wtedy: „Trzeba więc, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, poczynawszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty od nas do nieba, stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania (Dz 1, 21-22)”.

Tak i dzisiaj trzeba nam rozczytać braki w Kościele i szukać tych, którzy będą świadkami Zmartwychwstałego. Jestem świadkiem, jeśli towarzyszę Jezusowi od chrztu w Jordanie po Wniebowstąpienie - czyli przeżywam w mojej codzienności kolejne tajemnice życia Jezusa. Jestem świadkiem, gdy włączam nowych uczniów w misję ewangelizacji.

Tajemnica III - Zesłanie Ducha Świętego

Kościół od początku rozumiał, że wydarzenia: śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Jezusa dopełnia Zesłanie Ducha Świętego. To ostatni rozdział wydarzenia określanego mianem Pascha. Jan Paweł II nauczał: „U szczytu mesjańskiego posłannictwa Jezusa Duch Święty staje się obecny w pośrodku tajemnicy paschalnej (...) jako Ten, który sam ma dalej prowadzić zbawcze dzieło, zakorzenione w ofierze Krzyża. (*Dominus et vivificantem*, 42)”.

Trzecia Osoba Boska sprawiła, że pierwsi chrześcijanie odkryli pośród siebie nowy sposób obecności Jezusa zmartwychwstałego. Chrystus działał, gdy wierzący głosili Jego Słowa, sprawowali sakramenty i spełniali czyny miłosierdzia. Jan Paweł II przywołał te filary życia Kościoła, wzywając do nowej Ewangelizacji: „Ta nowa ewangelizacja (...) ma na celu kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu jako przylgnięcie do osoby Chrystusa i do Jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunია z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby (*Christifideles laici*, 34)”.

Rozważając tę tajemnicę, prosimy, by Duch Święty dawał nam doświadczenie obecności Chrystusa Zmartwychwstałego. Niech Boży Duch będzie dla nas źródłem odwagi i mocy koniecznej dla przedłużania misji Jezusa przez głoszenie Jego Słów, sprawowanie Sakramentów i pełnienie czynów miłości.

Tajemnica IV - Wniebowzięcie Maryi

„Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmały (*Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium*, 65)”. Rozważając Wniebowzięcie Matki Jezusa, oglądamy więc zwieńczenie misji tej niezwykłej Uczennicy-Misjonarki. Dostrzegamy w Niej cel życiowej misji każdego ucznia Chrystusa. Rozważając Wniebowzięcie Maryi, oglądamy również misję niezwykłej kobiety.

Święty Jan Paweł II wielokrotnie zaznaczał rolę kobiet w misji Kościoła. Pisał, że „Kościół pierwotny, wierny Ewangelii, odrywa się od schematów współczesnej sobie kultury i wzywa kobiety do podejmowania zadań związanych z ewangelizacją. (...) Podobnie jak u zarania, także w dalszym ciągu jego dziejów, zawsze były w Kościele kobiety (...). Dzieje tej ich obecności to dzieje niezwykłej pracowitości, najczęściej trudu spełnianego w pokorze i w ukryciu, ale mającego nie mniej decydujące znaczenie dla rozwoju i świętości Kościoła. Trzeba, żeby ta historia była nieustannie kontynuowana, więcej, by rozszerzała się i przybierała na sile wraz z coraz głębszą

i powszechną świadomością osobowej godności kobiety i jej powołania, a także wobec naglącej potrzeby nowej ewangelizacji i humanizacji stosunków społecznych (*Christifideles laici*, 49)”.

Rozważając Tajemnicę Wniebowzięcia Maryi prosimy o dary Ducha Świętego dla dziewcząt i kobiet zaangażowanych w misję nowej ewangelizacji. Prosimy też o głębsze rozumienie roli kobiet w Kościele.

Tajemnica V - Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na królową nieba i ziemi

Stajemy w duchu przy Maryi, która swoim królowaniem ogarnia niebo i ziemię. My, pozostając na ziemi, przyjmujemy od Chrystusa moc do sprawowania Jego królewskiej władzy nad światem. To kolejny wymiar życia ucznia-misjonarza.

Święty Jan Paweł II pisał, że świeccy „przeżywają swą chrześcijańską królewskość przede wszystkim poprzez duchową walkę, ażeby pokonać w sobie królestwo grzechu, a następnie poprzez dar z siebie, aby w miłości i sprawiedliwości służyć Jezusowi, który jest obecny we wszystkich braciach, a zwłaszcza najmniejszych. Ale w szczególny sposób świeccy są wezwani do tego, by przywracać stworzeniu całą jego pierwotną wartość. Oni bowiem, poddając stworzenie prawdziwemu dobru człowieka poprzez działalność wspieraną życiem łaski, uczestniczą w sprawowaniu owej władzy, na mocy której Zmartwychwstały Jezus przyciąga wszystkie rzeczy do siebie i poddaje je, jak i siebie samego, Ojcu, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (*Christifideles laici*, 14)”.

Walka duchowa, służba potrzebującym i traktowanie stworzenia w sposób, który służy autentycznemu dobru człowieka - oto wymiary chrześcijańskiego królowania, którego trzeba się uczyć. Proces nauki wymaga czasu. Spontanicznie więc nasza myśl biegnie bardziej w stronę słowa „uczeń” niż „misjonarz”. Niemniej, ten, kto codziennie podejmuje duchową walkę z grzechem; ten, kto spełnia dzieła miłosierdzia; wreszcie ten, kto korzysta z darów natury z troską o jej przyszłość - jest także misjonarzem. Świadectwo jego codziennych wysiłków składa się na obraz królewskiej misji chrześcijanina.

ks. Piotr Stefański